

**Orzeczenie nr 6/2015
Komisji Odwoławczej z dnia 24 maja 2015 roku:**

Komisja Odwoławcza w składzie:

1. Krzysztof Laskowski – Przewodniczący
2. Zygmunt Dębiński
3. Michał Wojnarowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 22, 23 i 24 maja 2015 roku odwołania Pana Antona Turgayeva od orzeczenia nr 24 Komisji Technicznej Warszawa - Służewiec z dnia 10 maja 2015 roku

o r z e k a

uchyla zaskarżone orzeczenie Komisji Technicznej.

Uzasadnienie

Komisja Techniczna Warszawa Służewiec ukarała dżokeja Antona Turgayeva karą pieniężną za nadużywanie bata w gonitwie 10 w dniu 10 maja 2015 roku. W uzasadnieniu Komisja Techniczna wywiodła, że odwołujący się używał bata z nadmierną ilością i częstotliwością uderzeń, a nadto kilkanaście metrów przed celownikiem uderzył, mimo iż koń wygrywał z przewagą.

Odwołujący się podniósł, że użycie bata uzasadnione było przebiegiem gonitwy i charakterem konia opornego i trudnego do jazdy, zatem wymagającego zdecydowanego pobudzenia.

Komisja Odwoławcza uznała, że okoliczności powołane w odwołaniu w świetle przebiegu gonitwy i obowiązującego prawa zasługują na uwzględnienie i uchyliła zaskarżone orzeczenie Komisji Technicznej.

Przepis, do którego odwołała się Komisja Techniczna (§ 64 pkt 6 lit. „d” i „f” regulaminu wyścigów konnych), mówi, iż jeździec nie może nadużywać bata („d”), ani uderzać konia batem, gdy ten „z przewagą” wygrywa gonitwę („f”).

Nasuwają się dwa wnioski:

1. uderzenie konia, który wygrywa z przewagą jest niczym innym jak również nadużyciem bata;
2. należy odpowiednio rozumieć i w odpowiednim kontekście określenie „z przewagą”.

Każde zwycięstwo jest wynikiem przewagi na celowniku, również „o nos”, więc nie o każdą przewagę chodzi, tylko o taką, która bez żadnych wątpliwości pozwala posiadającemu na wygraną gonitwy bez aktywności jeździeckiej.

Nie jest to sytuacja wynikająca z przebiegu analizowanej gonitwy. Mieć na uwadze przede wszystkim należy orzeczenie sędziów na celowniku, że styl zwycięstwa był: styl „silnie wysyłany”, a odległości 1 – nos.

Orzeczenie to stoi w jawnej sprzeczności z możliwością subsumcji § 64 pkt 6 lit. „f”, na który powołała się Komisja Techniczna z powodu braku znamienia przewagi przy prawidłowej wykładni przepisu.

Drugą podstawą wymierzenia kary był przepis § 64 pkt 6 lit „d”, czyli przepis ogólnie zakazujący „nadużywania” bata. Oczywiście i ten termin należy interpretować w kontekście pełnego systemu prawa regulującego przedmiot wyścigów konnych.

W aspekcie hodowlanym to art. 2 pkt 1 i 2 ustawy o wyścigach konnych mówiący, że celem wyścigów jest wyłącznie selekcja prowadząca do wyboru materiału zarodowego ulepszającego rasę. Natomiast gonitwy, to publiczne, czyli jawne, pod oceną publiczności i graczy, próby dzielności koni, a więc stanowią sportowy aspekt prób selekcyjnych. Zatem liczy się zwycięstwo, jak w każdym sporcie i fakt ten musi mieć i ma odbicie w obowiązujących przepisach w szczególności adresowanych do jeźdźców.

§ 64 pkt 3 regulaminu wyścigów konnych zobowiązuje jeźdźca do stosowania taktyki umożliwiającej maksymalne wykorzystania możliwości dosiadanego konia.

§ 84 pkt 1 pozwala ukarać – nawet bardzo surową karą – jeźdźca, który nie dokłada starań, aby gonitwę wygrać.

Dopiero w świetle kontekstu tych przepisów można prowadzić prawidłową wykładnię pojęcia „nadużycie bata”, jako narzędzia wspomagającego wysiłki jeźdźcy, usiłującego zoptymalizować wysiłki konia, aby wykazać jego prawdziwą dzielność i rzeczywiste możliwości. Jeźdźca, który powinien chcieć wygrać i jest dyscyplinowany przepisami – aby wygrać, bądź osiągnąć jak najlepsze miejsce.

Trzeba też pamiętać o roli właściciela i trenera, którzy mając możliwość zapisania konia bez bata, nie korzystają z niej, zatem uważają, że pomoc ta jest dżokejowi potrzebna, przecież nie dla wrażeń wizualnych. Skoro zatem i właściciel i trener, znając charakter konia, zapisują go „z batem”, a jeździec walcząc o zwycięstwo od połowy prostej używa bata z widocznym efektem i w rezultacie po walce gonitwę wygrywa, nie można uznać, że nadużył bata.

Z tych względów Komisja Odwoławcza orzekła jak w sentencji.

Pouczenie:

od niniejszego orzeczenia nie przysługuje odwołanie.

Na oryginale właściwe podpisy.

PREZES
Polskiego Klubu Wyścigów Konnych

Agnieszka Marczak